

ZOFIA ZARZYCKA

Zofia Zarzycka

kl. VII

Szkoła [Powszechna] w Majkowie

gm. Skarżysko Kościelne, pow. Łża

Wspomnienia zbrodni niemieckich

Wspomnienia zbrodni niemieckich są bardzo [przykre?] i bolesne. Od samego początku zaboru niemieckiego, gdy tylko wspomnimy te straszne chwile, zdarzały się zbrodnie nie do opisania, a [dopuszczali się ich] kaci niemieccy. Najpierw chcieli zniszczyć oświatę w Polsce, dlatego pozabierali książki szkolne i nie pozwolili uczyć historii, geografii i literatury polskiej. Wykształconych ludzi: księży, nauczycieli i wielu innych wywozili do obozu, zadając [im] najokropniejsze tortury. Obozy były następujące: Oświęcim, Majdanek, Gross-Rosen, Dachau, Oranienburg, Mauthausen, Buchenwald itp. Takiego człowieka rodzina już więcej nie widziała. [Żandarmi] masowo robili łapanki na bezbronnych ludzi, zostawiając starców i dzieci, które z rozpaczyny mdlały, wydając nieludzkie jęki. Niemcy nie zważali na nic, robili swoje, głodnych i słabo przyodzianych mężczyzn pchali tłumnie do wagonów, że [ci nieszczęśnicy aż] się dusili.

Ludzie ci odjeżdżali na ciężkie roboty. Dawano im bardzo mało jeść, więc [szybko] padali ze zmęczenia i tych dobijano. Nieraz całe [wsie?] stały w płomieniach, podpalone przez Niemców, którzy przypuszczali, że tam [właśnie] ukrywają się partyzanci. Ludzi spędzali do jednego mieszkania i bez wyjątku wszystkich palili, nawet nieletnie, niewinne dzieci. W taki okrutny sposób [zabijali] ludzi, nie zważając na ich prośby i błagania. Niszczili też gospodarstwa, zabierając dobytek i wywożąc do swojego kraju. Takie wypadki powtarzały się bardzo często, dlatego na samo wspomnienie barbarzyństwa wzdrygamy się i ze łzami w oczach dziękujemy Opatrzności Boskiej, że nas wybawiła z tej okrutnej, pięcioletniej niewoli niemieckiej, a morderców naszych ojców i braci dosięgła karząca ręka sprawiedliwości.